

Janusz Królikowski

"Matka mojego Pana (problemy -
poszukiwania - perspektywy)",
Stanisław Celestyn Napiórkowski,
Opole 1988 : [recenzja]

Collectanea Theologica 61/2, 199-201

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przedstawia naukę św. Augustyna (można by się zapytać: dlaczego w tym miejscu, a nie wcześniej?) o siedmiu stopniach mądrości (s. 1355—1373) związanej ściśle z siedmioma etapami życia duchowego: 1. *infantia — innocentia*, 2. *pueritia — reverentia*, 3. *adolescentia — patientia*, 4. *iuventus — virtus*, 5. *senium — meritum*, 6. *senectus — canus sapiensque intellectus*, 7. *sapientia — quies aeterna*. Nie jest rzeczą wykluczoną, że wydawcy dzieła przyjęli poniekąd powyższe sugestie św. Augustyna za własne i dlatego właśnie zdecydowali się zamknąć nimi całość publikacji przedstawiającej faktycznie wielkie spektrum problemowe. Niemniej trzeba też uznać, iż mimo bogactwa tematyki, różnorodności ujęć i tak wielkiej ilości autorów, udało się wydawcom odpowiednio dobrać, ułożyć i uporządkować zebrany materiał, by przylegał on mniej lub bardziej wyraźnie do tego wspólnego mianownika, jakim jest tytuł dzieła. Nie wydaje się także, by — choćby ze względu na Dostojnego Adresata książki — znalazły się w niej jakieś opracowania słabsze lub mniej wartościowe, chociaż trudno jest wyrobić sobie bardziej dojrzały osąd w tej kwestii ze względu na tak wielkie zróżnicowanie autorów i problematyki. Bliższe zaś zapoznanie się z jej treścią nasuwa nieodparty wprost wniosek, iż skorzystać z niej mogą fachowcy z wielu różnych dziedzin. O takim zresztą adresacie dzieła świadczą m.in. dwa bardzo dokładne indeksy: wykaz miejsc Pisma św., cytowanych w całym dziele (s. 1377—1393) oraz indeks osobowo-rzeczowy (s. 1394—1415). Bardzo cenna dla naukowców może być też *Bibliografia prac kard. J. Ratzingera*, opracowana przez H. Höfla, uzupełniająca poniekąd całość książki. H. Höfl podzielił ją na 7 części: 1. własne dzieła Ratzingera — w liczbie 59 (do r. 1987), z których niemal wszystkie tłumaczono na kilka-kilkanaście języków, łącznie z japońskim, 2. artykuły w dziełach zbiorowych i czasopismach: łącznie do r. 1987 aż 267 pozycji, nie licząc przekładów i odbitek, 3. hasła (artykuły) w encyklopediach — słownikach: łącznie 34 pozycje, 4. dzieła wydane (współwydane) — 17 pozycji, 5. recenzje: 71, 6. przemówienia i odczyty — 110, 7. wypowiedzi radiowe — 63. Warto zauważyć, że każdy z tych działów został ułożony chronologicznie.

Bardzo staranny druk podnoszący przejrzystość i czytelność dzieła, znakomity papier kredowy, twarde obwoluty zdobione odpowiednio dobranymi, kolorowymi rycinami (Mądrość zasiadająca na tronie — z alegorycznego eposu Prudencjusza: Ms 10.066-77, fol. 137, *recto*; Wniebowstąpienie Chrystusa i zesłanie Ducha Świętego z Ewangeliarza na uroczystości roku kościelnego: *Codex Epternacensis*, s. 64) nadają dziełu właściwą mu rangę; daru składanego przez uczniów, przyjaciół i kolegów Człowiekowi, który piastuje w Kościele funkcję stróża Bożej, objawionej Mądrości.

ks. Lucjan Balter SAC, Warszawa

Stanisław Celestyn NAPIÓRKOWSKI OFMConv, *Matka mojego Pana (problemy — poszukiwania — perspektywy)*, Opole 1988, Wydawnictwo Św. Krzyża, s. 258.

Ojca Stanisława Celestyna Napiórkowskiego jako mariologa chyba nikomu przedstawiać nie trzeba. Znany jest jako gorący orędownik odnowy mariologii i pobożności maryjnej, czego wielokrotnie i w różnych miejscach dawał wyraz, nawet jeśli nie ułatwiało mu to życia jako kapłanowi i teologowi. W nurcie poszukiwań mariologicznych o Napiórkowskiego wyrosło wiele artykułów, odczytów i konferencji oraz wydana przez Redakcję Wydawnictwa KUL książka *Spór o Matkę* (Lublin 1988), traktująca o mariologii jako problemie ekumenicznym.

Wydana ostatnio książka *Matka mojego Pana* jest zbiorem tekstów pisanych w ciągu dwudziestu lat (od 1967 r.), których ideą przewodnią jest odno-

wa mariologii oraz pobożności maryjnej. Książkę otwiera, jako sztandarowy, artykuł o mariologii po II Soborze Watykańskim, który omawia główne elementy mariologii Vaticanum II wraz ze wskazaniem na ich nowość oraz adhortację papieża Pawła VI *Marialis cultus*, stanowiącą jakby dopełnienie nauki soborowej. Omawianie adhortacji staje się dla naszego autora okazją do podkreślenia potrzeby odnowy kultu maryjnego według zasad w niej podanych.

Prawdziwa odnowa mariologii musi uwzględniać problemy ekumeniczne. Aby mieć ten problem w sposób właściwy na „względzie, trzeba poznać, co o Maryi mówią inni, dlatego o. Napiórkowski w kolejnym artykule przedstawia, jak Matkę Bożą widzi teologia protestancka. W pogłębionym artykule *Mariologia a ekumenizm — complexio oppositorum?* sięga do korzeni problemu, zarówno teologicznych jak i pozateologicznych, omawia dialogi ekumeniczne dotyczące Maryi oraz wskazuje na możliwe perspektywy ich rozwoju. Podkreśla więc potrzebę zgody na daleko idący pluralizm teologiczny Kościołów po zjednoczeniu, potrzebę korekty w katolickim modelu pośrednictwa i świętości, potrzebę odnowienia przepowiadania o Maryi oraz pogłębionych studiów nad religijnością ludową.

Tych samych problemów dotyczą dwa kolejne artykuły *«Matka jedności»* czy *«znak sprzeciwu»*. *Mariologia i «pobożność maryjna» jako problem ekumeniczny i pastoralny*, w którym wskazuje potrzebę poważnego potraktowania adhortacji papieża Pawła VI *Marialis cultus* i ewangelizowania pobożności ludowej, oraz *Gdzie jest mariologia? Perspektywy protestancko-katolickiego dialogu ekumenicznego w świetle VIII rozdziału Konstytucji «Lumen gentium»*.

Na czym polega odnowa kultu maryjnego?, to pytanie jakie często powraca w poszukiwaniach o. Napiórkowskiego. Poświęca mu osobny artykuł, w którym akcentuje teologiczne źródła przemian modelu kultu maryjnego, takie jak zwrot ku Pismu Świętemu, patrystyce i liturgii oraz mariologii eklezyjotypicznej. Konsekwencjami tego zwrotu w modelu kultu maryjnego powinien być wyraźniejszy chrystocentryzm wraz ze zdynamizowaniem życia chrześcijańskiego i działalności apostołskiej.

Ważne miejsce w teologii, a w mariologii w szczególności, zajmuje problem pośrednictwa. Omawia więc, jak problem „jednego pośrednika” i „wielu pośredników” widzi luteranizm (w *Liber concordiae*) oraz jak ten problem w antropologicznym wymiarze ujmuje Karl Rahner (zasługuje na dużą uwagę).

O. Napiórkowski nie zacieśnia się w swych poszukiwaniach do wybranych tematów z mariologii, ale widzi jej problemy całościowo, czego wyrazem jest tekst referatu wygłoszonego w Rzymie podczas Międzynarodowego Kongresu Mariologiczno-Kolbiańskiego w 1984 r. *Mariologia i jej problemy w naszym wieku*. Problemy, które o. Napiórkowski uważa za zasadnicze w mariologii naszego wieku to: mariologia jako teologia, recepcja *Vaticanum II*, chrystocentryzm mariologii, pośrednictwo, mariologia ludowa, hierarchia prawd, obraz Boga.

W tym samym nurcie całościowego spojrzenia na mariologię należy umieścić artykuł *Maryja w pobożności katolickiej*, w którym autor daje własne odpowiedzi na wyliczone uprzednio problemy. Stara się określić, w zgodzie z *Konstytucją dogmatyczną o Kościele* i adhortacją *Marialis cultus*, normę katolickiej pobożności maryjnej, którą wyznacza miejsce i rola Maryi w ekonomii zbawienia. Formułuje w świetle tych dokumentów wytyczne dla kultu Maryi. Są nimi: praktyki tradycyjne, liturgia, unikanie przesady jak i fałszywej ostrożności, chrystocentryzm, unikanie niewłaściwych słów i praktyk oraz zbędnej uczuciowości.

Osobno o. Napiórkowski traktuje problem hierarchii prawd wiary w kontekście mariologii, co staje się okazją wskazania potrzeby powrotu

Matki Bożej do liturgii, ikonografii i pobożności, w pełni będącego w zgodzie z hierarchią prawd wiary w ogóle.

Zainteresowania ekumeniczne w mariologii o. Napiórkowskiego odbijają się w artykułach *Czy można zrehabilitować Nestoriusza?* oraz *Poszukiwanie ekumenicznej ikony Maryi*, w którym referuje osiągnięcia mariologii protestanckiej i podkreśla ważną w tym kontekście tezę mariologiczno-ekumeniczną: „Maryja jest wzorem”, w świetle której spojrzenie na Maryję nie budzi z punktu widzenia ekumenizmu żadnej wątpliwości i jest w pełni uprawnione z punktu widzenia mariologii katolickiej.

Na osobne zauważenie w omawianej publikacji zasługują artykuły podejmujące „polską kwestię mariologiczną”. Są nimi: *Teologia wobec kultu maryjnego w Polsce, Czy katolicka Polska głosi prawosławną teologię ikony?*, *W poszukiwaniu pogłębionej pobożności maryjnej. Uwagi o teologii książki «Matka Boża do kapitanów», swoich najmilszych synów, O wznowieniach starej literatury pobożnościowej. Pytania do wydawców i cenzorów kościelnych oraz Polska pieśń maryjna w oczekiwaniu na teologiczną odnowę*. Z artykułów tych przebiega autentyczna i żywa troska autora o odnowę mariologii i pobożności maryjnej w Polsce. Autor wskazuje potrzebę podjęcia starań o jak najszybsze prześwietlenie mariologii i pobożności maryjnej w Polsce nie czym innym, jak nauczaniem Kościoła zawartym w *Konstytucji dogmatycznej o Kościele i adhortacji *Mariialis cultus**.

Przykład praktycznego zastosowania tych wszystkich przemyśleń i trosk autora znajdujemy w rozważaniu *Maryjne inspiracje w pracy apostołskiej i konferencji Chryścijańskie uczą się chrześcijańskiej pobożności od pierwszej chrześcijanki*. Teksty te są wzorowym przykładem włączenia w przepowiadanie maryjne sugestii zawartych w nauczaniu Kościoła, zwłaszcza w *Mariialis cultus*; mogą stać się wzorem poprawnego i głębokiego kaznodziejstwa maryjnego.

Do fascynującej lektury książki o. S. C. Napiórkowskiego nie trzeba zachęcać, wystarczającą zachętą jest jej żywa, piękna i głęboka treść, mająca wielkie znaczenie dla rzeczywistej odnowy mariologii, kultu maryjnego i codziennego życia chrześcijańskiego. Jeśli można by w tym miejscu skierować do kogoś jakąś zachętę, to tylko do o. Napiórkowskiego o, by nie zaprzestawał swoich wysiłków czynionych dla odnowy mariologii i pobożności maryjnej oraz, by może zdecydował się na napisanie jakiegoś całościowego ujęcia mariologii — może jakiegoś podręcznika (?).

ks. Janusz Królikowski, Gorlice

Jacek SALIJ OP, *Tajemnica Emmanuela dzisiaj*, Poznań 1989, Wydawnictwo „W Drodze”, s. 111.

Wśród pytań, jakie nieustannie stają przed wierzącymi i domagają się odpowiedzi jest pytanie o „bycie chrześcijaninem”, o to, jak realizować chrześcijaństwo, by faktycznie było ono czymś żywym i znaczącym dla tych, którzy z niego wyrastają i z nim się identyfikują. Pytanie to należy w chrześcijaństwie do kręgu pytań istotnych, od odpowiedzi na które zależy jego kształt i jakość. Z tego powodu trzeba uważnie odnotować każdą odpowiedź, jaką wyzwała to pytanie.

Jedna z najstarszych odpowiedzi na pytanie: „Co to znaczy być chrześcijaninem?” mówi nam, że być chrześcijaninem to być człowiekiem Kościoła, to być, jak mówi Orygenes, „duszą kościelną” (*anima ecclesiastica*). Chrześcijanin jest nierozdzielnie złączony z Kościołem, pełnia chrześcijaństwa wyraża się identyfikowaniem się z nim, dlatego każdy chrześcijanin musi mieć głęboką świadomość Kościoła i rozumieć jego znaczenie dla swojego życia wiary. W tym eklezjalnym duchu swoją odpowiedź na pytanie o „bycie chrześcijaninem” sformułował także o. J. Salij w książce *Tajemnica Emma-*